

**Sygn. akt IX Ka 221/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **SSO Dagmara Pusz-Florkiewicz (spr.)**

Sędziowie: SSO Anna Iwaszko

SSO Janusz Cieszko

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Kuca

przy udziale prokuratora Piotra Kosikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2018 r.

sprawy **D. J. ur. (...) w W.**, syna S. i M. oskarżonego z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim

z dnia 26 września 2017 r., sygnatura akt II K 1021/14

### **orzeka:**

wyrok w zaskarżonej części w stosunku do oskarżonego D. J. utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego D. J. na rzecz Skarbu Państwa 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty za II instancję oraz 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze.

**Sygn. akt IX Ka 221/18**

## UZASADNIENIE

**D. J.** został oskarżony o to, że:

I. w dniu 5 lipca 2014 roku w G. na Placu (...) dokonał znieważenia funkcjonariuszy policji M. K. i K. M. używając wobec nich słów powszechnie uznawanych za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;

II. w dniu 5 lipca 2014 roku w G. wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał przy sobie oraz w miejscu zamieszkania przy ul. (...) środki odurzające w postaci marihuany o wadze 96,60 grama brutto, przy czym taka ilość narkotyków stanowi znaczną ilość narkotyków w rozumieniu w/w ustawy, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

III. w bliżej nieustalonym dniu w maju 2014 roku w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił I. R. środka odurzającego w postaci 1 grama marihuany za bliżej nieustaloną kwotę pieniędzy przy czym czynu tego dopuścił się

w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

IV. w dniu 7 czerwca 2014 roku w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił I. R. substancji psychotropowych w postaci 20 gram amfetaminy, za które w dniu 28 czerwca 2014 roku I. R. zapłaciła mu kwotę 440 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 26 września 2017 r., sygn. akt II K 1021/14, Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim orzekł:

1. oskarżonego D. J. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I i za to na podstawie art. 226 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

2. oskarżonego D. J. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie II uznał za winnego tego, że w dniu 5 lipca 2014 roku w G. wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał przy sobie oraz w miejscu zamieszkania znaczną ilość środków odurzających w postaci marihuany o wadze 76,82 grama netto, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

3. oskarżonego D. J. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie III uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonym dniu w maju 2014 roku w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił I. R. środka odurzającego w postaci 1 grama marihuany za bliżej nieustaloną kwotę, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

4. oskarżonego D. J. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie IV uznał za winnego tego, że w dniu 7 czerwca 2014 roku w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił I. R. substancji psychotropowych w postaci 20 gram amfetaminy, za które w dniu 28 czerwca 2014 roku zapłaciła mu kwotę 440 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu D. J. jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

6. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego D. J. przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości uzyskanej korzyści majątkowej w związku z popełnieniem przestępstwa przypisanego mu w punkcie 4 w wysokości 440 (czteryście czterdzieści) złotych;

7. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. zaliczył oskarżonemu D. J. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 5 lipca 2014 roku od godz. 4.00 do dnia 6 lipca 2014 roku do godz. 18.15 oraz w dniu 11 lipca 2014 roku uznając, iż jest on równoważny po zaokrągleniu trzem dniom orzeczonej kary pozbawienia wolności;

8. na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2015 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych Nr I/197/14 na karcie 185 akt sprawy pod pozycjami 1 i 2 pozostałych po badaniu biegłego;

21. zasądził od oskarżonego D. J. kwotę 3329,77 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia dziewięć złotych siedemdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym opłatę w wysokości 300 (trzysta) złotych.

Apelację od powyższego orzeczenia w części dotyczącej pkt III i IV wywiódł obrońca oskarżonego i zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k., art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 4 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nieobiektywne uznanie, że oskarżony D. J. udzielił I. R. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jeden gram marihuany oraz 20 gramów amfetaminy, podczas gdy analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosków przeciwnych, iż swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion zarzucanych mu czynów z pkt III i IV wyroku;
- art. 5 § 2 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia przez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, tj. wyjaśnień I. R. podającej, że nabywała marihuanę i amfetaminę od mężczyzny pochodzącego z U., a nie od oskarżonego;
- art. 171 § 7 k.p.k. poprzez zaliczenie w poczet materiału dowodowego wyjaśnień oskarżonej I. R. z postępowania przygotowawczego i ustalenie stanu faktycznego w sprawie na ich podstawie, mimo że wyjaśnienia te zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi w wyniku sugestii osób biorących udział w przesłuchaniu podejrzanej dotyczących oskarżonego D. J. i jako takie nie mogą stanowić dowodu w sprawie oraz braku pouczenia podejrzanej o prawie do odmowy odpowiedzi na pytania przesłuchującego;
- art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków braci S. i M. W. na okoliczność sprzedaży narkotyków I. R. przez oskarżonego D. J., co doprowadziło do niewyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów w skarżonym zakresie, względnie uchylenie kwestionowanego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna, więc żaden z zawartych w niej wniosków nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Rejonowy nie dopuścił się bowiem w rozpoznawanej sprawie obrazę przepisów postępowania.

Brak jest możliwości uznania słuszności zarzutu obrazę art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 4 k.p.k., które to przepisy w ogóle nie mogą stanowić samodzielnej podstawy zarzutu. Wymienione normy z „Działu I – Przepisy wstępne” Kodeksu postępowania karnego są wskazaniem do interpretacji innych przepisów ustawy, w których ulegają one dalszemu rozwinięciu. Dyrektywy trafnej reakcji karnej wynikające z § 1 art. 2 k.p.k. oraz adresowana do organów procesowych zasada obiektywizmu, wyrażona w art. 4 k.p.k., są zbyt ogólne, aby mogły stanowić autonomiczną podstawę apelacji. Zawierają one jedynie sformułowanie zasad postępowania karnego i stanowią swoistą deklarację ustawodawcy, wyrażającą cele procesu karnego. Natomiast przedmiotem naruszenia mogą być tylko normy konkretyzujące ogólne zasady procesowe, a zwłaszcza normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w odpowiedniej sytuacji procesowej (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 1998 r., III KKN 282/97, OSProk. i Pr. 1999, Nr 2, poz. 5, oraz w wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24.9.1998 r., II AKa 162/98, KZS 1998, Nr 10, poz. 30; post. SN z 30.7.2008 r., II KK 93/08, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 1555). Dopiero konkretne normy szczególne mogą

być przedmiotem obrazu przez organ procesowy i przy odpowiednim uwzględnieniu wagi oraz skutków ich naruszenia może to dawać podstawę do sformułowania zarzutu odwoławczego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 7 lutego 2001 r., II AKa 269/00, OSProk. i Pr. 2002, Nr 10, poz. 18).

***Ponadto wbrew twierdzeniom obrońcy D. J., ocena dowodów dokonana przez sąd orzekający i w oparciu o nią poczynione ustalenia w zakresie zarzuconych oskarżonemu w punktach III i IV aktu oskarżenia przestępstw, mieszczą się w granicach zakreślonych przez art. 7 k.p.k. Zebrany w sprawie materiał dowodowy oceniony został zgodnie z przewidzianą w powołanym przepisie zasadą swobodnej oceny dowodów, a więc przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Efektem trafnej oceny zebranych dowodów są prawidłowe ustalenia faktyczne. Swój tok rozumowania Sąd I instancji zaprezentował w uzasadnieniu wyroku, jasno i przekonująco motywując, jakim dowodom dał wiarę i w jakim zakresie, a które z nich ocenił odmiennie oraz wskazał powody tychże ocen. Uznając zawarte w pisemnym uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji obszernie, logiczne i wnikliwie rozważania za wyczerpującą odpowiedź na apelację – sąd odwoławczy w całości na te rozważania się powołuje. Zwrócić należy uwagę na to, że sąd orzekający przeanalizował szczegółowo wyjaśnienia D. J. oraz I. R., słusznie dostrzegając w nich ewidentne sprzeczności, nie pozwalające uznać ich za wiarygodne w części. Prawidłowo sąd wyeksponował to, że oskarżony początkowo utrzymywał, że w ogóle nie znał I. R., a później twierdził wprost przeciwnie – że jest to kobieta, z którą przez pewien czas łączyło go uczucie i dlatego nie sprzedawałby jej narkotyków. Z kolei I. R. na początku jasno i logicznie podała okoliczności znajomości z D. J., szczegóły zawieranych z nim transakcji, a jej relacja potwierdzona została przez sam fakt istnienia oraz treść korespondencji telefonicznej pomiędzy oskarżonym a nią. Odwołanie w toku postępowania sądowego przez I. R. jej wcześniejszych twierdzeń oraz nieudolna próba tłumaczenia ich treści pozaprawnym wpływaniem na nie przez funkcjonariuszy Policji zostało przez sąd meriti właściwie odczytane, co przekonująco wykazano w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku na stronach 19-23. Autor apelacji, zarzucając sądowi pierwszej instancji, że wybiórczo potraktował materiał dowodowy sprawy, w tym treść wyjaśnień I. R. z postępowania sądowego, sam w uzasadnieniu apelacji przytoczył wyłącznie te krótkie fragmenty relacji I. R., które jego zdaniem miały świadczyć niezbicie o tym, że podczas przesłuchania tej oskarżonej w toku postępowania przygotowawczego funkcjonariusze Policji mieli dążyć wyłącznie do uzyskania od niej obciążających D. J. twierdzeń, które sami jej podawali. Tymczasem sąd orzekający znacznie dokładniej przeanalizował treść wszelkich deponycji oskarżonej I. R., i to na tle innych dowodów występujących w sprawie, w sposób ewidentny wykazując występujące w nich miejscami sprzeczności oraz to, że pewne, istotne okoliczności mogły być na etapie postępowania przygotowawczego znane wyłącznie I. R., na które wskazała podczas spontanicznej wypowiedzi. Bez znaczenia jest to, że podała ona, iż zatrzymane przy niej narkotyki nabyła od innej osoby, bowiem w pozostałej części relacji spójnie i konkretnie wskazała także i na D. J., z którym takie transakcje wcześniej zawierała, podając ich szczegóły, miejsce i czas. Rację ma przy tym sąd meriti, że gdyby I. R. była tak „sterowana” przez funkcjonariuszy Policji, to nic nie stało na przeszkodzie, aby wskazała także D. J. jako tego, który sprzedał jej narkotyki zatrzymane przy niej w dniu 10 lipca 2014 r. Okoliczność rzekomego wpływania przez inne osoby na treść wyjaśnień I. R. wynika wyłącznie z jej gołosłownych twierdzeń, zacytowanych w apelacji. Natomiast w aktach sprawy brak jakiegokolwiek dowodu, który mógłby choćby częściowo to potwierdzić, nie wskazał go też i autor apelacji. Z rozważań sądu orzekającego wynika zaś całkowicie odmienny wniosek, oparty na rzetelnej i kompleksowej analizie dowodów. Dlatego chybione jest powoływanie się w omawianym przypadku na naruszenie art. 171 k.p.k., bowiem w żaden sposób nie zostało wykazane przez skarżącego, aby zawarte w tym przepisie wymagania nie były w toku przesłuchania I. R. przestrzegane. Przytoczone w apelacji orzecznictwo jest więc nieadekwatne do przedmiotowej sytuacji, a już zupełnie niezrozumiałe jest twierdzenie, że wyrok Sądu Najwyższego z 20***

*stycznia 1975 r., II KR 243/74, odnosi się „niemalże wprost” do sytuacji procesowej w niniejszej sprawie, skoro w przytoczonej przez autora apelacji tezie Sądu Najwyższego jest mowa o tym, że w rozpoznawanej wówczas sprawie sąd pierwszej instancji sam miał dojść do wniosku, że przeprowadzone postępowanie przygotowawcze dotknięte było uchybieniami, o jakich mowa obecnie w art. 171 k.p.k. W sprawie niniejszej jest wszak sytuacja odwrotna – sąd orzekający takich uchybień nie stwierdził, co w dodatku zyskało pełną aprobatę sądu odwoławczego. Myli się także skarżący, gdy twierdzi, że I. R., przesłuchiwana w charakterze podejrzanej, nie została pouczona o prawie do odmowy odpowiedzi na pytania. Takie pouczenie jest bowiem wprost zawarte w pkt 1 „Pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego w postępowaniu karnym”, dołączonego do protokołu przesłuchania I. R. w dniu 11 lipca 2014 r., które zostało przez nią podpisane – k. 19.*

*Całkowicie niezasadny jest ponadto zarzut obrazy art. 424 k.p.k. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala bowiem na stwierdzenie, że sąd meriti uczynił zadość obowiązkowi wynikającemu z wymienionego przepisu. Uzasadnienie to, w kontekście całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku przewodu sądowego na rozprawie głównej, jednoznacznie wskazuje, że Sąd Rejonowy swoje ustalenia oparł na całokształcie prawidłowo przeprowadzonych, a następnie wszechstronnie i wnikliwie ocenionych dowodów, nie pomijając żadnej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Rozważał okoliczności tak niekorzystne (w szczególności wyjaśnienia I. R. z postępowania przygotowawczego), jak i korzystne dla oskarżonego (czyli wyjaśnienia I. R. z rozprawy), respektując przy tym zarówno zasady prawidłowego rozumowania jak i wskazania wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Natomiast obraza przepisu art. 410 k.p.k. zachodzi jedynie wtedy, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź gdy opiera się jedynie na części materiału ujawnionego. Dokonanie zaś oceny dowodów nie stanowi uchybienia dyspozycji art. 410 k.p.k. Jeżeli, zdaniem skarżącego ocena ta jest niewłaściwa, gdyż nie uwzględnia zasad prawidłowego rozumowania lub wskazań wiedzy czy doświadczenia życiowego, to właściwym zarzutem jest obraza art. 7 k.p.k. W rozpoznawanej sprawie jednak sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę wszystkie dowody ujawnione na rozprawie głównej, stosownie do art. 410 k.p.k. i prawidłowo je ocenił, zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k., zaś skarżącemu nie udało się wskazać żadnych, konkretnych uchybień w tym zakresie po stronie sądu orzekającego.*

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji przewidzianej w art. 5 § 2 k.p.k. zasady in dubio pro reo, bowiem dla stwierdzenia takiego naruszenia nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, a jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd istotnie powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie, czy w świetle realiów danej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W sytuacji, gdy pewne ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary określonym dowodom, a odmówienia jej innym nie można mówić o obrazie art. 5 § 2 k.p.k., a ewentualnie można zgłaszać zastrzeżenia co do oceny wiarygodności określonych dowodów (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z 16.03.2001r., V KKN 11/99, LEX nr 51665). W wypadku, gdy istotne dla sprawy ustalenie faktyczne może być poczynione w sposób pewny (tj. bez wypełniania rozumowania niekorzystnymi dla oskarżonego domniemaniami), a zależne jest ono od dania wiary lub odmówienia wiary tej, czy innej grupie dowodów, Sąd nie może uchylić się od oceny przeprowadzonych dowodów, odwołując się do zasady in dubio pro reo, jak sugeruje obrońca. Sięganie do tej zasady nie może stanowić wyrazu bezradności decyzyjnej sądu wtedy, gdy powinien on zdecydować o obdarzeniu wiarą tego lub innego dowodu i odmówieniu wiary innemu dowodowi, jeśli takie obdarzenie zaufaniem jednej z grup dowodów prowadzi do stanowczych wniosków co do przebiegu wydarzeń istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r. IV KK 404/07).

Odnosząc się do zarzutu obrazy przepisów postępowania poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań braci S. i M. W. na okoliczność sprzedaży narkotyków I. R. przez oskarżonego D. J., stwierdzić trzeba, że i on nie zasługiwał na uwzględnienie. Nie było bowiem potrzeby dopuszczania dowodów z zeznań wskazanych osób,

gdyż wbrew twierdzeniu autora apelacji, z wyjaśnień I. R. nie wynika wcale, aby osoby te miały wiedzę na temat sprzedawania jej narkotyków przez D. J.. Podała ona bowiem jedynie, że D. J. poznała za pośrednictwem braci W..

Jeśli chodzi o rozstrzygnięcie w zakresie kar jednostkowych i łącznej wymierzonych oskarżonemu należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania, iż rażą one nadmierną surowością. Kary te pozostają adekwatnymi do stopnia winy po stronie oskarżonego oraz do społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, jak również uwzględniają pozostałe dyrektywy podyktowane przez art. 53 k.k. Katalog okoliczności mających wpływ na wymiar tych kar, powołany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, nie wymaga uzupełnienia i należy podzielić stanowisko sądu meriti, że tak ukształtowane sankcje są sprawiedliwe i odpowiednie, nie mogą więc zostać uznane za niewspółmiernie surowe.

Kierując się powyżej przedstawionymi rozważaniami, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia złożonego środka odwoławczego, a także nie stwierdził uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, w związku z czym utrzymał wyrok w zaskarżonej części w stosunku do D. J. w mocy.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 8 ustawy z 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 z 1983r., poz. 223 z późn. zm.).